

„MISTERIUM PASCHALNE CHRYSSTUSA” POJĘCIE DAWNE I NOWE

*Paschale Christi mysterium*¹ - to przejście Jezusa ze stanu uniżenia przez mękę i śmierć do chwały zmartwychwstania. Stanowi ono centralne wydarzenie historii zbawienia. Paweł VI nazwał je „osią religijnej historii świata”². Ten właśnie zbawczy wymiar paschalnej tajemnicy Chrystusa sprawia, że jest ona tak ważna dla ludzkości, iż stanowi punkt zwrotny w jej historii. Niezwykła doniosłość tego misterium Odkupiciela dla każdego człowieka i świata powoduje, że Kościół nie przestaje głosić go ludziom³. Korzysta przy tym z różnych pojęć i kategorii językowych, będących zwerbalizowanym odzwierciedleniem rzeczywistości. Jednym z takich pojęć jest właśnie „misterium paschalne Chrystusa”

Wyrażenie „misterium paschalne Chrystusa” powstało z połączenia terminów „misterium” i „pascha”. „Misterium” to wyraz pochodzący z języka greckiego, oznaczający rzecz ukrytą, tajemniczą, przekraczającą zdolności ludzkiego rozumienia; wyraz ten może być rozumiany także w sensie wydarzenia (np. zbawczego) lub jego transparentnego znaczenia. Słowo to zanim weszło do ksiąg biblijnych, było już szeroko znane w starożytnym świecie o kulturze greckiej. Spotykamy je następnie w Starym Testamencie i literaturze międzytestamentalnej. Najszerze zastosowanie znalazło jednak w listach św. Pawła. Posługiwał się on nim do wyrażenia nauki o Bogu w aspekcie Jego relacji z człowiekiem. W epoce patrystycznej termin ten zyskał nowe znaczenia; do najistotniejszych należą użycia tego terminu na określenie: liturgii, sakramentów, Kościoła i Pisma świętego. Kluczowe znaczenie znalazł w szkole aleksandryjskiej i u Tertuliana. Wraz z końcem epoki patrystycznej termin „misterium” stopniowo zatracił głębię i zaczął być w średniowieczu zastępowany przez łacińskie „sacramentum”, co zubożyło jego treść. Powrót do pełnego rozumienia nastąpił dopiero w XX wieku pod wpływem odnowy współczesnej teologii, sięgającej w swych badaniach do źródeł chrześcijaństwa.

Słowo „pascha” wywodzi się z języka hebrajskiego, gdzie oznaczało: przejście lub przeskoczenie, ominięcie, obejście. Samo izraelskie święto Paschy ma korzenie w przedmojżeszowym, nomadycznym świecie wiosny. Dla upamiętnienia wyzwolenia z niewoli egipskiej, ściślej: przejścia Anioła śmierci przez Egipt i ominięcia, przeskoczenia, oszczędzenia domów Izraelitów Hebrajczycy nadali mu treść historiozbawczą. Święto obchodzone było przez Żydów co roku i przechodziło wiele przeobrażeń, zachowało jednak zawsze charakter centralnej uroczystości mozaizmu. Z obchodem tego święta zbiegły się także wydarzenia śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Nowy Testament często nawiązuje do wydarzenia Paschy w Egipcie i do starotestamentalnej uroczystości

(szczególnie idea baranka i nowego Mojżesza), a św. Paweł mianem paschy określa także wprost ofiarę Chrystusa: *Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha* (1 Kor 5,7). Dla chrześcijan święto Paschy stało się pamiątką nowego ocalenia - zbawienia i nowego przejścia Boga przez ziemię. Pojęcie paschy niemal powszechnie występowało w pismach Ojców Kościoła, z czasem jednak zatraciło pierwotne bogactwo. Dopiero w naszym stuleciu wrócono do pełni jego pierwotnego znaczenia.

Omówiwszy kolejno terminy misterium i paschy wspomnieć należy jeszcze, jak doszło do utworzenia z nich jednego pojęcia „misterium paschalne” i jakie przeobrażenia przeszło to wyrażenie aż do naszych czasów.

W Piśmie świętym nie występuje ani razu pojęcie „misterium paschalne Chrystusa”. Nowy Testament znał *wydarzenie* Paschy Zbawiciela jako rzeczywistość faktu fundamentalnego, choć nie posiadał jednego terminu na jego określenie. Księgi nowotestamentalne mówią o tym wydarzeniu przy pomocy dwóch modeli językowych:

- wyznania wiary (homologie), np.: *Bóg wskrzesił Go z martwych* (1 Tes 1,10; Rz 10,9), *Jezus umarł i zmartwychwstał* (1 Tes 4,14; Rz 8,34;14,9; 1 Kor 15,3-5);

- hymny o wywyższeniu Jezusa w chwale, np. najbardziej charakterystyczny hymn z Flp 2,6-11: *...uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię...* (w. 8-9), oraz 1 Tym 3,16; 1 P 3,18-22; 4,6.

Cechą charakterystyczną obu form jest *integralność* ujęcia. O zmartwychwstaniu mówi się w powiązaniu ze śmiercią, a o wywyższeniu wspominając uniżenie. Wydarzenia męki i uwielbienia Chrystusa są traktowane jako jedna niepodzielna całość o charakterze zbawczym (W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, 89-103; por. także E. Kopeć, *Historiozbawczy charakter zmartwychwstania Chrystusa*, RTK 24(1977)4, 107-118).

Takie zrozumienie zbawczych tajemnic Chrystusa przejęli Ojcowie Kościoła, nazywając tę rzeczywistość misterium paschalnym Chrystusa. Połączenia pojęcia „misterium” z pojęciem „pascha” w jedno wyrażenie dokonał prawdopodobnie biskup Meliton z Sardes (zm. ok. r. 180), w którego pismach po raz pierwszy spotykamy zwrot „misterium Paschy” (*to tou Páscha mystèrion*), chociaż mógł tego dokonać już św. Justyn (zm. ok. r. 167). Meliton rozumiał misterium Paschy jako „nowe misterium”. Nowe (gr. *kainós*) w sensie chronologicznym, ale przede wszystkim nowe w swej treści. Jest to nowość nieprzemijająca, która trwa i owocuje. Jednocześnie owo „nowe misterium Paschy” jest wypełnieniem sensu starej Paschy (W. Hryniewicz, dz. cyt., 55-56; tenże, *Znaczenie patrystycznej idei*, 28). Takie integralne pojmowanie misterium paschalnego Odkupiciela miało centralne znaczenie we wczesnej teologii patrystycznej. Na przełomie IV i V wieku zaczęto historycznie patrzeć na wydarzenia związane z osobą Chrystusa. Połączono to za sobą oddzielne rozpatrywanie kolejnych aspektów dzieła zbawienia jako wydarzeń samodzielnych, nie powiązanych między sobą. Teologia, która w tamtym czasie kształtowała się i wyrażała w liturgii, powoli zaczęła odchodzić od całościowego pojmowania misterium paschalnego. Leon Wielki (zm. 461 r.) obchodzi już kolejno odrębne święta poświęcone jednemu określone wydarzeniu. Stopniowo pojęcie paschy Chrystusa zaczęło utożsamiać tylko z Jego zmartwychwstaniem⁴. Odkupienie zaczęło rozumieć kategoriami zadośćuczynienia, zacierała się świadomość tego, że dzieło odkupienia konstytuują wszystkie wydarzenia zbawcze, a nie tylko sama męka i śmierć. W okresie potrydenckiej teologii polemicznej soteriologia koncentrowała się jeszcze bardziej na kategoriach zadośćuczynienia i wystugi, natomiast funkcja zbawcza zmartwychwstania i wniebowstąpienia zeszła w cień⁵.

Zarysowany stan przetrwał w chrześcijaństwie zachodnim aż do XX wieku, kiedy to na skutek „powrotu do źródeł” i kontaktów ekumenicznych dokonało się stopniowe

odrodzenia integralnego rozumienia misterium paschalnego. Duże zasługi na tym polu ma ruch odnowy liturgicznej (szczególnie E. Prat i O. Casel). Uwieńczeniem dążeń do odrodzenia pełnego rozumienia misterium paschalnego Chrystusa i powrotu tego pojęcia (w jego patrystycznym znaczeniu) do języka teologicznego było wprowadzenie przez Sobór Watykański II do uchwał omawianego pojęcia i podkreślenie fundamentalnej roli paschalnych wydarzeń Chrystusa ⁶.

Zagadnienie zakresu pojęcia misterium paschalnego Chrystusa jest organicznie związane z jego znaczeniem i rozumieniem. Mimo iż analizowane pojęcie często występuje w polskich publikacjach, to jednak nie posiada ściśle określonego zakresu treściowego. Do rzadkości należą prace zajmujące się wprost zagadnieniem zakresu tego pojęcia. Najczęściej spotykane są publikacje, których autorzy temat Paschy Zbawiciela podejmują okazjonalnie. Niektórzy autorzy ujmują zagadnienie w kilku zaledwie zdaniach, inni poświęcają mu wiele stron. Wszystkie jednak, nawet marginesowe wypowiedzi o tajemnicy Paschy Zbawiciela, są dla nas cenne ze względu na to, że niosą w sobie informacje o zakresie, jaki dany autor przypisuje omawianemu pojęciu i poszerzają przez to perspektywę, z której patrzymy na misterium paschalne Chrystusa w aspekcie konstytuujących je faktów. Pozwalają także lepiej dostrzec pluralizm poglądów w tej kwestii. W wyniku przeprowadzonej analizy wyróżnić można następujące grupy poglądów na zakres treściowy pojęcia misterium paschalnego Chrystusa:

1. UJĘCIE WĄSKIE

Między autorami wąsko ujmującymi zakres pojęcia „misterium paschalne Chrystusa” istnieją pewne różnice w szczegółach jego rozumienia. Jednak cechą wspólną wszystkich piszących jest to, że nie zaliczają oni do *misterium paschale Christi* wcielenia, ziemskiego życia Jezusa i zesłania Ducha Świętego.

a) Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa

Misterium Paschy Chrystusa jako Jego śmierć i zmartwychwstanie wyjaśnia stosunkowo duża grupa teologów. Niektórzy do momentów śmierci i zmartwychwstania dodają jeszcze mękę Jezusa. Rozróżnienie to jednak wydaje się być mało istotne, gdyż śmierć nieodłącznie zawiera w sobie mękę, podobnie jak w sposób naturalny suponuje przynależność do tego misterium również elementu złożenia ciała w grobie. Do tej grupy należą, m.in.: Wincenty Granat (Ku człowiekowi i Bogu..., 162), Andrzej Hanich (Paschalny charakter..., 166-167), Józef Stec (Msza święta..., 127), Adam Ludwik Szafrański (Paschalny, eschatologiczny..., 5-17), Jan Szymusiak (Wstęp, 5), Stanisław Włodarczyk (Misterium paschalne..., 255), Jerzy Zięba (Paschalny aspekt..., 182-186).

Prawie wszyscy z wymienionych teologów używają omawianego pojęcia w sposób przygodny, nie zajmując się wprost jego analizą. A. Hanich, S. Włodarczyk i J. Zięba nie określają wprost granic misterium paschalnego Chrystusa, jedynie przez wnioskowanie możemy sądzić, że rozumieją je jako śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Większość piszących otwarta jest na rozumienie omawianego pojęcia w kontekście całego misterium Chrystusa, w powiązaniu z innymi wydarzeniami Jego życia. Widać to najlepiej na przykładzie zmartwychwstania. Zmartwychwstanie bowiem, szeroko rozumiane, zawiera w sobie to, co charakteryzuje wniebowstąpienie, np.: osiągnięcie przez Chrystusa w ludzkiej naturze stanu uwielbienia, wejście w nowy, niepodległy śmierci i grzechowi sposób istnienia. Przy takim rozumieniu mówienie o misterium paschalnym Chrystusa

jako o Jego śmierci i zmartwychwstaniu może być swego rodzaju mówieniem *pars pro toto*. Jest to jednak tylko hipoteza, faktem zaś pozostaje, że niezależnie od różnych możliwości szerszego spojrzenia autorzy ci nie wymieniają innych elementów misterium paschalnego Chrystusa niż Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. Niektórzy w wypowiedziach opierają się na tekstach dokumentów soborowych (W. Granat - KL 61; A. L. Szafrński - KL 6).

b) Śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa

Przedstawicielami tego kierunku rozumienia misterium paschalnego są, m.in.: Czesław Bartnik (Odkupienie, usprawiedliwienie..., 16), Jan Gajek (Eucharystia w badaniach..., 94), Jerzy Grzeškowiak (Liturgia dziś, 102.19), Jan Janicki (Misterium paschalne, 316-318, zwłaszcza 316), Bolesław Kosecki (Intelligentia Mysteriori..., 118), Konstanty Kozieł (Wpływ zbawczego misterium..., 27), Bogumił Lewandowski (Msza święta..., 262.265n.), Władysław Łydka (Sakramentalne uobecnienie..., 303), Antoni Słomkowski (Miłosierdzie Boże..., 167; Miłosierdzie Boże we wcieleniu, 99-100), Wacław Świerzawski (Dynamiczna pamiątka..., 277), Andrzej Zuberbier (Wierzę, 186) oraz anonimowa propozycja katechezy (Szczegółowy program..., 170).

Badając teksty wymienionych autorów, można zauważyć, że wielu z nich wyznaczając zakres terminu misterium paschalne Chrystusa, nie uzasadnia swoich poglądów w tej kwestii. Można również dostrzec wpływ ujęcia soborowego na takie rozumienie zakresu analizowanego terminu. Na KL 5 powołują się: J. Janicki i A. Słomkowski. Ten ostatni odróżnia zresztą *misterium paschalne Chrystusa* od całego *misterium Chrystusa*, rozumianego za KL 102. W sposób ogólny na Vaticanum II powołuje się K. Kozieł, natomiast B. Lewandowski swą wypowiedź opiera na *Ordo Missae* (n. 26) i *Institutio Generalis* (n. 55).

Prezentowane poglądy umownie nazwalismy wąskimi. Zaznaczyć jednak należy, że pozostają one niejednokrotnie w możliwości szerszego rozumienia i ukazują misterium paschalne jako powiązane z innymi wydarzeniami z życia Chrystusa (np. J. Gajek, J. Janicki, W. Świerzawski). Autorzy niekiedy posługują się w jednym tekście dwoma sposobami wyjaśniania zakresu: raz jako śmierci i zmartwychwstania, innym zaś razem jako męki, śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia (np. J. Janicki, B. Lewandowski, W. Świerzawski). Świadczy to o możliwości korzystania z formy węższej niejako w sposób umowny, tym bardziej że zmartwychwstanie bywa rozumiane jako zawierające w sobie już wniebowstąpienie (np. K. Kozieł).

2. UJĘCIA SZEROKIE

Wśród teologów szeroko ujmujących zakres misterium paschalnego Chrystusa wyróżnić można, ze względu na zakres jaki przypisują temu pojęciu, kilka grup, dla których jednak cechą wspólną jest to, że paschalne misterium Chrystusa rozumieją jako obejmujące (poza męką, śmiercią, zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Jezusa) także inne momenty Jego życia.

a) Śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i zesłanie Ducha Świętego

Taki zakres pojęciu misterium paschalnego Chrystusa nadają, m.in.: Jan Charytański (Pięćdziesiątnica paschalna, 241.251), Stanisław Czerwik (O tej książce, XII), Jerzy Grzeškowiak (Małżeństwo a misterium..., 190), Józef Krasieński (Misterium paschalne, 31-35; Misterium Chrystusa..., 1420-1421).

Prezentując tę grupę, wskazać należy na motywy, które - zdaniem omawianych teologów - sprawiają, że zesłanie Ducha Świętego wchodzi w skład misterium paschalnego Chrystusa. Można je sprowadzić do dwóch zasadniczych:

- Zesłanie Ducha Świętego jest jakby nieodłącznym skutkiem wyniesienia Jezusa na prawicę Bożą, częścią jego bycia „Kyriosem” (por. S. Czerwik);

- Funkcja, jaką Duch Święty spełnia w dziele zbawienia. Pełni On rolę wieńczącą, integruje je, utrwała i przedłuża w Kościele (np. J. Charytański, J. Krasieński).

b) Ostatnia Wieczerza, krzyż, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i posłanie Ducha Świętego

Ta grupa teologów różni się od poprzedniej tym, że zakres omawianego wyrażenia poszerza o Ostatnią Wieczerzę Jezusa. Należą do niej, m.in.: Anastazy Bławat (Kontemplacja miłosierdzia Bożego..., 99), Józef Kafel (Misterium paschalne, 273), Józef Kudasiewicz (Misteria paschalne, 204), Bronisław Mokrzycki (Droga..., 17-18.408).

Analizując poglądy tych teologów, stwierdzić można, że większość autorów przyjmujących taki zakres misterium paschalnego Chrystusa nie argumentuje, dlaczego dołącza Ostatnią Wieczerzę do wydarzeń Kalwarii, zmartwychwstania i zesłania Ducha Świętego. Teologowie zaś, którzy uzasadniają swój pogląd, zauważają fakt, że ostatni posiłek Jezusa był swoistą antycypacją obrzędową Wielkiego Piątku (B. Mokrzycki) i że w czasie jego trwania rozpoczęło się już opuszczenie i nastrój męki Jezusa (A. Bławat). Ten ostatni autor wprowadza też w swej rozprawie soborowe rozróżnienie między misterium Chrystusa a misterium paschalnym, nawiązując do KL 5. Przypomnieć w tym miejscu należy, że rozróżnieniem tym posłużył się wcześniej wspomniany A. Słomkowski.

c) Czas od wcielenia do wniebowstąpienia Chrystusa

Tak wyjaśniają zakres misterium paschalnego Zbawiciela w publikacjach, m.in.: Jerzy Grześkowiak (Tajemnica Chrystusa..., 82) i Jacek Salij (Tajemnica paschalna, 362-363). J. Salij na temat zakresu treściowego paschy Odkupiciela wypowiada się niejednoznacznie, wprowadzając analogię do Starego Testamentu. Brak w jego wypowiedzi podstaw do definitywnego zakwalifikowania go do tej grupy, jednak dla porządku czynimy to. Ten kierunek rozumienia paschalnych wydarzeń Mesjasza wyróżnia się od poprzednich nadaniem paschalnego charakteru faktowi przyjęcia natury ludzkiej przez drugą osobę Trójcy. Włączając wcielenie do misterium paschalnego, teologowie ci opierają się na przesłankach teologicznych: 1) wcielenie stanowi integralną i nieodłączną część dzieła zbawienia (J. Grześkowiak); 2) występuje analogia między przejściem (paschą) Boga przez ziemię w starotestamentalnym Aniele w Egipcie i w Jezusie z Nazaretu (J. Salij).

d) Wydarzenia z życia Chrystusa od Jego wcielenia do zesłania przezeń Ducha Świętego

Taki zakres pojęciu „misterium paschalne” Chrystusa nadaje stosunkowo duża grupa teologów. Należą do niej, m.in.: Wacław Hryniewicz (jest autorem wielu rozpraw o misterium Paschy Zbawiciela), Stefan Moysa (Msza święta..., 44), Alfons Nossol (Teologia bliższa życiu, 39-41.267), Edward Ozorowski (Kościół, 37-45), Wacław Świerzawski (Misterium Christi..., 142.409), Tadeusz Loska i Bronisław Mokrzycki (we wspólnej rozprawie: Msza święta..., 49), Romuald Rybicki (Paschalny charakter..., 15).

Zanim przystąpimy do prezentacji specyficznych cech tego sposobu ujmowania granic paschalnego misterium Odkupiciela, zajmiemy się szczegółowiej teologią paschalną W. Hryniewicza. Teolog ten jest autorem najliczniejszych publikacji o misterium Paschy

Zbawiciela, w których przedstawia również jego zakres. Jest on tym intelektualistą, który wśród rodzimych teologów zdecydowanie najwnikliwiej i najszerzej przebadał zagadnienie. Ten członek Zgromadzenia Oblatów w swoich rozważaniach posługuje się różnorodnymi sposobami mówienia o wydarzeniu paschalnym. Na pierwszej stronie wstępu do monografii o paschalnym misterium Chrystusa określa je jako Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie (Chrystus nasza Pascha, 21). Jednak przeprowadzając teologiczną refleksję nad jednością misterium paschalnego, rozpoczyna ją od analizy wcielenia i jego organicznego związku ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa. Kończy zaś zwykle przemyśleniami na temat Pięćdziesiątnicy. W książce „Chrystus nasza Pascha” analizuje np. szczegółowo wcielenie, mękę i śmierć, zstąpienie do piekieł, zmartwychwstanie, chwalebne wniebowstąpienie oraz zesłanie Ducha Świętego.

Spróbujmy zatem dokładniej przyjrzeć się zakresowi „misterium paschalne Chrystusa”, wyznaczanemu przez W. Hryniewicza. Sam autor wyraźnie zaznacza w pewnym momencie, że: *pojęcie misterium paschalnego (...) należy do kategorii pojęć kluczowych o rozległym zakresie treściowym, nie ograniczającym się bynajmniej do wąsko rozumianej relacji między śmiercią a zmartwychwstaniem Jezusa* (dz. cyt., 31-32). Spotykamy także miejsca, w których omawiany naukowiec inspirując się KL 5, określa misterium paschalne jako obejmujące śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Odkupiciela (tamże, 57, oraz: Liturgia a misterium paschalne, 81) ⁷. Pozostaje więc rozstrzygnąć zagadnienie paschalnego charakteru wcielenia i zesłania Ducha Świętego, których autor nie wylicza wprost w cytowanych wypowiedziach.

Z publikacji W. Hryniewicza wynika, że wcielenie można dwojako rozumieć. Może ono oznaczać jednorazowe wydarzenie przyjęcia natury ludzkiej przez Syna Bożego bądź też zakładając, że być człowiekiem, to stawać się nim przez całe życie, rozwijać się, może być rozumiane jako całe życie Jezusa, które znajduje pełną realizację dopiero w zmartwychwstaniu, a uwieńczenie w posłaniu Ducha Świętego ⁸. Przy takiej dynamicznej koncepcji wcielenia zdecydowanie inaczej wygląda jego stosunek do wydarzeń męki i uwielbienia. Dlatego też wcielenie jest ściśle związane z misterium paschalnym Chrystusa (Chrystus nasza Pascha, 440; Wcielenie, a misterium..., 56.64). W. Hryniewicz nie zawahał się nawet stwierdzić, że *Pascha Chrystusa nie jest niczym innym jak tajemnicą wcielenia w jego pełnym urzeczywistnieniu* (Chrystus nasza Pascha, 290). Z drugiej jednak strony spotykamy teksty, w których autor w jednym zdaniu mówi o wcieleniu i misterium paschalnym, rozróżniając oba wydarzenia (dla przykładu: Chrystus nasza Pascha, 274.381.462; Liturgia a misterium..., 37).

W kwestii przynależności zesłania Ducha Świętego do misterium paschalnego naukowiec ten rozumie je jako stanowiące (wraz ze zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem) jedno wydarzenie wywyższenia Jezusa w chwale, jako konieczne dopełnienie zmartwychwstania i wniebowstąpienia poprzez uwieńczenie i utrwalenie naszego zbawienia (Chrystus nasza Pascha, 363.374). Dlatego też autor uważa, że *skoro zstąpienie Ducha Świętego jest rezultatem czynów Chrystusa, to należy również do tego misterium, którego jest rezultatem* (tamże, 373; por. także: Liturgia a misterium..., 85). Spotykamy u Hryniewicza również zdanie, w którym wylicza następujące elementy misterium Paschy: śmierć, zstąpienie do piekieł, zmartwychwstanie (tożsame z wniebowstąpieniem) i zesłanie Ducha Świętego (Chrystus nasza Pascha, 382). Do misterium paschalnego zalicza tu wyraźnie zesłanie Ducha Świętego (bez wcielenia).

Jak więc ostatecznie rozumieć zakres naszego wyrażenia w ujęciu W. Hryniewicza? Wydaje się, że sam autor wskazuje na to, jak rozwiązać ten problem. Spotykamy w jego rozprawach wypowiedzi, gdzie mówi o *szeroko pojętym misterium paschalnym Chrystusa* (Chrystus nasza Pascha, 32.84). Wskazywałoby to na możliwość mówienia o misterium paschal

nym także w sensie wąskim i omawiany autor to potwierdza, wyjaśniając wielokrotnie analizowane wyrażenie jako śmierć i zmartwychwstanie Mesjasza. W sensie wąskim misterium Paschy Zbawiciela oznaczałoby więc te fakty w życiu Jezusa, które zbiegły się w czasie z żydowskim świętem Paschy. Natomiast misterium paschalne w sensie szerokim *utożsamia się z tajemnicą odkupienia, rozpatrywaną w świetle całej historii zbawienia* (tamże, 84) lub też jak powie w innym miejscu: *z tajemnicą zbawienia w całej pełni* (s. 32). Na tajemnicę odkupienia (zbawienia) składają się przeciw wcielenie, śmierć i wszystkie misteria wywyższenia Jezusa. Wprawdzie autor nie wylicza wprost i bezpośrednio wcielenia jako istotnego elementu misterium paschalnego, ale w świetle powyższego możemy sądzić, iż na misterium paschalne Chrystusa w ujęciu W. Hryniewicza składają się: dynamicznie rozumiane wcielenie, Ostatnia Wieczerza, męka i śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Zbawiciela oraz posłanie przez Niego Ducha Świętego od Ojca. Niektóre zaś z wyżej przytoczonych wypowiedzi autora skłaniają także do przyznania paschalnego charakteru także wcieleniu rozumianemu jako moment poczęcia i przyjęcia natury ludzkiej.

W. Hryniewicz posługuje się nazwą „misterium paschalne Chrystusa” raz w sensie wąskim, innym razem w sensie szerokim. Analogicznie do sposobu mówienia o dziele odkupienia, gdzie raz mówi, że: *integralna soteriologia nie ogranicza dzieła odkupienia ani do wcielenia, ani do życia, ani do śmierci krzyżowej, ani do samego zmartwychwstania. Nie wolno jest stracić z oczu całości tajemnicy Chrystusa w jej konkretności i zbawczym dynamizmie* (tamże, 418). Innym zaś razem mówi wprost o odkupieniu człowieka *przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa* (tamże, 455). Taki dwojaki sposób wyjaśniania misterium paschalnego Chrystusa można było spotkać już u wcześniej omawianych teologów (co staraliśmy się akcentować), jednak u W. Hryniewicza wystąpił on najwidoczniej.

Dokonując heureka rozumowania W. Hryniewicza i pozostałych teologów, widzących wśród elementów konstytuujących misterium Paschy Chrystusa wydarzenia z Jego życia rozciągające się od wcielenia do Pięćdziesiątnicy, dostrzegamy, że za szerokim rozumieniem pojęcia optuje stosunkowo duża grupa autorów. Nie wszyscy jednak jasno wyrażają się w kwestii paschalnego charakteru wcielenia (W. Hryniewicz) i zesłania Ducha Świętego (T. Loska i B. Mokrzycki oraz R. Rybicki). Ci ostatni posługują się w swych publikacjach tekstem ewangelii św. Jana: *Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat, znowu opuszczam świat i idę do Ojca* (16,28), upatrując w nim uzasadnienie do niepodzielnego rozumienia Chrystusowej Paschy. Ujęcia te opierają się zwykle na integralnym rozumieniu całego wydarzenia Zbawiciela, jego wewnętrznej jedności i spójności oraz na dostrzeganiu zbawczego wymiaru wcielenia, ziemskiego życia Jezusa i zesłania Ducha Świętego. Na tej właśnie podstawie przyznawany jest faktom inkarnacji czy Pięćdziesiątnicy charakter paschalny. Zarówno pierwsze, jak i drugie rozumiane bywa jako organicznie związane z misterium Chrystusowego krzyża i zmartwychwstania.

W rezultacie przeprowadzonej analizy nasuwają się pewne dodatkowe uwagi i spostrzeżenia. Poważna niezgodność poglądów, jaka dotyczy zakresu misterium paschalnego Chrystusa, nie może być, naszym zdaniem, nazwana sporem, gdyż żaden z autorów nie wykazuje, że inne niż przedstawione przez niego rozumienie tego pojęcia jest niewłaściwe. Niewielu zresztą autorów podejmuje to zagadnienie wprost, zwykle są to wypowiedzi marginalne, w których piszący nie uzasadniają głębiej przyjętego przez siebie stanowiska.

W przypadku wyjaśniania tajemnicy Chrystusowej Paschy jako Jego śmierci i zmartwychwstania wszystkie omawiane publikacje podejmuje ten temat jedynie okazjonalnie, używając omawianego wyrażenia w sposób popularny. Nierzadko wypowiedzi te są tak zdawkowe i nieostre, że trudno odczytać, jaka myśl towarzyszyła piszącemu. Kwestią ot

wartą pozostaje zawsze to, jak dany autor rozumie zmartwychwstanie Chrystusa. W teologii współczesnej często bywa ono interpretowane jako zawierające w sobie moment wywyższenia, charakterystyczny dla wniebowstąpienia czy zasiadania po prawicy Ojca. Taki sposób mówienia może być też przykładem swego rodzaju metonimii (synekdocha).

Natomiast przy rozumieniu misterium paschalnego jako obejmującego wydarzenia od męki Chrystusa do Jego wniebowstąpienia są to przeważnie wypowiedzi, na które, jak się wydaje, wywarło bezpośredni lub tylko pośredni wpływ nauczanie Vaticanum II. Szczególnie widoczna jest tu zależność od soborowej *Konstytucji o liturgii świętej* (głównie nr 5 i 6).

Gdy paschalna tajemnica Zbawiciela bywa przez teologów ujmowana szeroko, wraz z wcieleniem i zesłaniem Ducha Świętego (bądź też tylko jednym z nich z pominięciem drugiego), akcentują oni w szczególny sposób jedność i integralność całej tajemnicy Chrystusa, w jej aspekcie zbawczym; bez ekskluzywnego oddzielania misterium paschy od ziemskiego życia Jezusa oraz posłania przez Niego Ducha Świętego.

Na uwagę zasługują również autorzy, którzy dostrzegają ściśle powiązanie misterium paschalnego Chrystusa z paruzją czy też „błogosławioną nadzieją” (J. Gajek, W. Świerżawski, A. Bławat). To wychylenie ku przyszłości dotyczy jednak nie tyle wydarzeń zbawczych, ile raczej aplikacji odkupienia poszczególnym ludziom.

Można także zauważyć, że wielu spośród piszących posługuje się równolegle w tej samej pracy dwojakim sposobem określania zakresu analizowanego pojęcia. Raz szczegółowo wyliczając jego elementy, innym razem - upraszczając - określają je jako śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa (np. J. Janicki, B. Lewandowski, J. Salij, W. Hryniewicz, W. Świerżawski). Takie dwojakiego rodzaju określanie można uważać za uzasadnione, bo także żydowskie święto Paschy mogło być rozumiane jako sam dzień 14 Nisan, bądź szerzej wraz ze świętym Przaśników i jego oktawą. Same zresztą pojęcia śmierci i zmartwychwstania są tak bogate w treść, że mogą być używane symbolicznie na określenie samej istoty misterium paschalnego, czyli przejścia ze stanu śmierci do życia.

W związku z kontrowersjami wokół zakresu misterium paschalnego należy jeszcze wskazać na fakt, że niekiedy ten sam autor w różnych publikacjach wyznacza w sposób szczegółowy różny jego zakres, przez co kwalifikuje się równocześnie do kilku podgrup (np. J. Grześkowiak, W. Świerżawski, B. Mokrzycki). Przyczyny tego mogą tkwić w zamiarze podkreślenia innego aspektu analizowanego misterium, bądź też w uproszczonym przedstawianiu tego zagadnienia z racji na temat czy charakter publikacji.

Nawiązując do grupy autorów opisujących zakres naszego pojęcia szerzej niż Sobór, stwierdzić należy, że mimo iż było ono często używane w tradycji i współczesnym nauczaniu Kościoła, nigdy nie było przedmiotem autorytatywnych określeń Biblii, Tradycji czy Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Można więc mówić jedynie o pośrednim jego określeniu przez opis rzeczywistości, którą ono oznacza. Ostatni Sobór nie określił – ani nawet nie miał takiego zamiaru – zakresu misterium paschalnego Chrystusa, dlatego też teologowie mogą ten zakres widzieć inaczej niż dokumenty soborowe. Dodatkowym potwierdzeniem tego jest fakt, że sam Sobór nie wyraża się w sposób jednoznaczny na temat zakresu analizowanego misterium. Inaczej określa je w KL 5, a inaczej w KL 61. Inaczej także mówi, gdy określa jego związek z zesłaniem Ducha Świętego w KL 6, KDK 22 i KO 17. Zresztą zadaniem soborów nie jest definiowanie pojęć, lecz przekazywanie nauki o rzeczywistości zbawczej. Zwrócił na to uwagę także H. de Lubac, mówiąc: *Sobór ani nie bada, ani nie argumentuje. Sobór naucza. Wypowiada wiarę*⁹

Na uwagę zasługuje również fakt, że w historii zdarzały się wypowiedzi szeroko ujmujące misterium paschalne Chrystusa (np. anonimowa homilia paschalna z pierwszej

połowy III wieku). Te same argumenty odnoszą się także do zagadnienia szerszego wyjaśniania zakresu naszego pojęcia niż posoborowe dokumenty Stolicy Apostolskiej¹⁰.

Podkreślić należy także aktualność nauki polskojęzycznych publikacji o pojęciu misterium paschalnego Chrystusa. Pojęcie, jak je przedstawiają omawiane publikacje - w swej wymowie - bliskie jest nauczaniu Biblii i przekazuje liczne elementy myśli patrystycznej. Wydaje się również, że od czasu jego odrodzenia w XX wieku nadaje się ono do wyjaśniania wszystkich dziedzin teologii, gdyż wszystkie swe najgłębsze i pierwotne źródło mają w zbawczych wydarzeniach z życia Chrystusa. Zrodzone w pierwszych wiekach chrześcijaństwa również współczesnemu człowiekowi może pomagać w zrozumieniu i wyrażaniu jego wiary, dzięki uniwersalnemu i egzystencjalnemu charakterowi oraz bogactwu treści, jakie w sobie niesie; bowiem współczesny człowiek chętniej posługuje się językiem egzystencjalnym niż esencjonalnym.

Na zakończenie autor niniejszego artykułu chciałby wyrazić własną opinię. Należy zdać sobie sprawę z dwóch trudnych do uzgodnienia przesłanek. Po pierwsze, narzuca się konieczność sprecyzowania ze względów zarówno teologicznych, jak i epistemologicznych zakresu pojęcia, którym się posługujemy. Z drugiej strony, należy pamiętać, że ostateczne ustalenie zakresu pojęcia "misterium paschalne Chrystusa" jest rzeczą niełatwą, gdyż nakłada się tu wiele słusznych aspektów teologicznych i historycznych. Samo zresztą wyznaczanie granic zaistniałym faktom i ich definiowanie jest z poznawczego punktu widzenia niesłychanie złożone. Dlatego w świetle powyższego i po uwzględnieniu okoliczności braku ustalonego, ogólnie przyjętego określenia zakresu pojęcia misterium paschalnego Chrystusa lub też jego definicji dogmatycznej i ze względu na naturalną nieostrość zakresu samego wydarzenia i określającego go pojęcia, przedstawiony pluralizm poglądów w tej kwestii wypadła nam uznać za uprawniony. Tym bardziej że opinie te mają często sensowne uzasadnienie teologiczne. Jeśli mimo to decydujemy się na próbę wyrażenia własnego stanowiska, to czynimy to ze świadomością możliwości logicznego uzasadnienia innych poglądów.

Sądzymy, że jeśli chodzi o ustalenie zakresu treściowego omawianego pojęcia, to można wyróżnić następujące punkty odniesienia mogące być pomocą przy wyznaczaniu rozległości tego pojęcia.

1) Starotestamentalne święto Paschy, które mogło być rozumiane: a) jako sam dzień 14 Nisan, b) wraz ze świętem Przaśników i jego oktawą. Założenie istnienia analogii czasowej wyznacza zakres naszego pojęcia obejmującego: a) wydarzenie męki i śmierci Jezusa (według J 19,14.31.36 śmierć Jezusa zbiegła się w czasie z zabijaniem baranków paschalnych); b) śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.

2) Uroczystość paschalna obchodzona w Kościele, rozciągająca się na okres pięćdziesięciu dni po Wielkanocy. Przy przyjęciu analogii czasowej misterium paschalne Chrystusa rozciąga się tu na czas od Jego męki do zesłania przezeń Ducha Świętego.

3) Treść starotestamentalnego obchodu skupiająca się na przejściu Boga przez ziemię niewoli i ocaleniu wybranych. Analogiczne „przejście” dokonało się w Jezusie i należy do niego z całą pewnością wszystkie elementy ziemskiego życia Jezusa od wcielenia poczęwszy, a na zesłaniu Parakleta kończąc. Przez te same elementy dokonało się też nowe ocalenie (zbawienie) wybranych.

Biorąc pod uwagę wszystkie ujęcia i opinie teologów, trudno odmówić słuszności ktoremuś z powyższych znaczeń. Jednak z powodów natury praktycznej należy rozumieć pojęcie misterium paschalnego Chrystusa jako obejmujące: Ostatnią Wieczerzę, śmierć (nierozdzielną od męki), zmartwychwstanie, wniebowstąpienie Chrystusa i zesłanie przez Niego Ducha Świętego od Ojca. Tak rozumiane pojęcie „misterium paschal

ne” Chrystusa zawiera w sobie to co istotne dla Paschy Starego Testamentu, tzn. idee zbawczą realizującą się dzięki śmierci (i zmartwychwstaniu) baranka (Chrystusa) i pomazaniu Jego krwią. Takie rozumienie odpowiada liturgii, która suponuje pewien paralelizm do życia Zbawiciela, a okres świąt paschalnych rozciąga na czas od Mszy św. Wierczy Pańskiej do Pięćdziesiątnicy. Ponadto sądzimy, że ostatni Sobór (przynajmniej dwukrotnie) w sposób pośredni przyczynił się do takiego wyznaczenia granic naszego pojęcia. Raz mówiąc, że czasem przygotowania do obchodzenia misterium paschalnego jest Wielki Post (KL 109) i drugi raz wprowadzając do swoich uchwał rozróżnienie pojęć „misterium paschalne Chrystusa” i „misterium Chrystusa”. Wyrażenie „misterium Chrystusa” jest wyjaśniane jako czas od Wcielenia do Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego (KL 102), a „misterium paschalne Chrystusa” jest rozumiane jako zakresowo węższe (np. KL 6) - świadczy o tym wprowadzenie w jego budowę przymiotnika uszczegółowiającego. Przyjęcie proponowanego zakresu treściowego pozwala zachować to rozróżnienie. Nie brak także wypowiedzi autorytetów teologicznych popierających taki zakres, a wydaje się, że większości wiernych tak się ono kojarzy przez nie dającą się uniknąć analogię do roku liturgicznego.

Dostrzegamy również możliwość posługiwania się niekiedy uproszczonym rozumieniem misterium paschalnego Chrystusa jako Jego śmierci i zmartwychwstania. Jednak tylko w sposób sygnalizowany, nie wprowadzający w błąd, gdy pojęcie to zostało wcześniej w pełni i dokładnie wyjaśnione. Racje logiczne i teologiczne dla takiego postępowania przedstawił wyżej, omawiając przypadki analogicznego posługiwania się tym wyrażeniem oraz przy prezentowaniu ujęć wąskich.

Niniejszy artykuł porusza jedynie fragment nauki o misterium paschalnym Chrystusa. Liczne zagadnienia czekają nadal na przestudiowanie i opracowanie. Opracowania wymaga bogata patrystyczna nauka o misterium paschalnym, podobnie zresztą jak liczne jego współczesne ujęcia. Godne opracowania jest również zagadnienie teologii Paschy Chrystusa w innych wyznaniach chrześcijańskich oraz refleksja nad rolą teologii paschalnej w dialogu ekumenicznym. Palącą i podstawową potrzebą w tej dziedzinie jest sporządzenie solidnej i kompleksowej bibliografii.

Przedstawiony w naszym przyczynku pluralizm poglądów mógłby skłonić kogoś do stawiania polskiej teologii zarzutu braku jedności czy relatywizmu w tak zasadniczej dla wiary chrześcijańskiej nauce o Passze Zbawiciela. Należy pamiętać o bogactwie rzeczywistości i ograniczoności ludzkich władz poznawczych, dzięki czemu człowiek nie jest zdolny do jednoznacznego ustalenia granic wielu wydarzeń i procesów historycznych. A ważność tego wydarzenia dla wiary chrześcijańskiej leży w realizmie skutków, jakie ono spowodowało dla świata. Natomiast istota tego ostatniego została jasno wyrażona już w Nowym Testamencie (np. Rz 4,25; Ef 2,13-18; Hbr 9,13-15) i jest bez relatywizmu głoszona aż do dziś.

Andrzej Wańka

ZUSAMMENFASSUNG

In diesem Artikel erörtert der Verfasser das in Zeitraum von zwanzig Jahren nach dem Konzil in den polnischen theologischen Veröffentlichungen untersuchte Problem des inhaltlichen Begriffsumfang „Mysterium paschale Christi”

Die Analyse dieser Publikationen hat auf folgende Gruppen hingewiesen: 1. Unter den vertragsgemäss genannten engen Fassungen: a) Tod und Auferstehung Jesu; b) Tod, Auferstehung und

Himmelfahrt Christi; 2. Unter den breiten Fassungen: a) Tod, Auferstehung, Himmelfahrt und Herabkunft des Heiligen Geistes; b) Abschiedsmahl, Kreuz, Auferstehung, Himmelfahrt und Sendung des Heiligen Geistes; c) Zeit von der Inkarnation des Erlösers bis zu Seiner Himmelfahrt; d) Ereignisse aus dem Leben Jesu von Seiner Inkarnation bis zur Herabkunft des Heiligen Geistes durch Ihn.

Für jede aus den erwählten Optionen spricht sich eine separate Gruppe von Theologen aus, unterschiedlich seine Auswahl motivierend. Nach Berücksichtigung vieler epistemologischen, historischen und theologischen Aspekten drückt der Verfasser seine eigene Meinung aus. „Mysterium paschale Christi“ umfasst Letztes Abendmahl, Tod (vom Leiden ungetrennt), Auferstehung, Himmelfahrt Christi und Herabkunft des Heiligen Geistes durch Vater.

Schliesslich gibt der Artikel eine polnische Bibliographie aus den Jahren 1965-1985, unterstreicht Aktualität dieses Themas in den polnischen theologischen Publikationen und zeigt Aspekte der Pastoraltheologie, die noch eine Bearbeitung brauchen.

PRZYPISY

- ¹ Ograniczymy tu do niezbędnego minimum omawianie zagadnień „misterium” i „paschy”, by skoncentrować się na kwestii zakresu „misterium paschalne Chrystusa”, jako - naszym zdaniem - problemie centralnym i nowym. Celowo przedstawiamy jedynie autorów rodzimych, aby ukazać specyfikę polskiej teologii w tym względzie.
- ² PAWEŁ VI, *Wiecznotrwałość misterium paschalnego*. Przemówienie wygłoszone w czasie śródowej audycji ogólnej 11 maja 1977 r.; por. także JAN PAWEŁ II, *Dives in misericordia*, nr 7-9.
- ³ JAN PAWEŁ II, *Redemptor hominis*, nr 10; por. także DA 2, DM 9.
- ⁴ W. HRYNIEWICZ, *Chrystus nasza Pascha*, Lublin 1982, 164-179; J. KRASIŃSKI, *Misterium paschalne*, *Kronika Diecezji Sandomierskiej* 70 (1977) 267-268; tenże, *Misterium Chrystusa w sakramentach*, *Znak* 22 (1970) 1420; J. CHARYTAŃSKI, *Pięćdziesiątnica paschalna*, w: *Pascha nostrum. Wieczera Pańska w życiu wspólnoty wiernych*, Poznań 1966, 235-237.246.
- ⁵ W. HRYNIEWICZ, dz. cyt., 188-195; tenże, *Ekumeniczne znaczenie teologii misterium paschalnego*, *RTK* 20 (1973) 2, 107; W. ŁYDKA, *Sakramentalne uobecnienie Paschy Chrystusa*, *AcR* 17 (1985) 303; J. KRASIŃSKI, *Misterium paschalne...*, 268; tenże, *Misterium Chrystusa...*, 1420. Temat roli, jaką w pierwszych wiekach chrześcijaństwa i w całej historii odgrywało pojęcie „misterium paschalne Chrystusa”, jest w polskojęzycznych publikacjach dość wąsko opracowany. W sposób systematyczny podejmuje go jedynie W. Hryniewicz, przy czym w swej refleksji skupia się on bardziej nad losami teologii Paschy i na prezentacji teologii Paschy Odkupiciela, natomiast mniej mówi o użyciu i znaczeniu interesującego nas pojęcia.
- ⁶ W. HRYNIEWICZ, *Chrystus nasza Pascha*, 195-204; S. CZERWIK, *O tej książce*, w: L. BOUYER, *Misterium paschalne*, Kraków 1973, XVI.310 przypis 12; W. ŁYDKA, art. cyt., 303. Miejsca w dokumentach, w których Sobór mówi o misterium paschalnym Chrystusa podają indeksy rzeczowe i konkordancje do *Vaticanum II*.
- ⁷ Zaznaczyć w tym miejscu należy, że W. Hryniewicz rozumie zmartwychwstanie jako utożsamiające się z wniebowstąpieniem Jezusa. Tak o tym pisze: „Z teologicznego punktu widzenia misterium zmartwychwstania utożsamia się z tajemnicą wniebowstąpienia. Przy tego rodzaju identyfikacji nie chodzi, rzecz zrozumiała, o wniebowstąpienie widzialne (Dz 1,9-11), które stanowi kres ukazywania się Chrystusa chwalebne go w czasie, lecz o niewidzialne wywyższenie i uwielbienie w niebie przez Ojca, które nastąpiło już w chwili zmartwychwstania. Wywyższenie to stanowi bezpośrednią konsekwencję i konieczne uwieńczenie zmartwychwstania” (*Chrystus nasza Pascha*, 363).
- ⁸ W. HRYNIEWICZ, dz. cyt., 278.285.286.290; *Wcielenie a misterium paschalne Chrystusa*, *RTK* 26 (1979) 2, 56-57; *Znaczenie patrystycznej idei...*, 25; *Liturgia a misterium...*, 37.
- ⁹ H. de LUBAC, *Ateizm i sens człowieka*, Paryż 1969, 13. Na fakt, że Sobór Watykański II miał charakter duszpasterski a nie dogmatyczny, zwrócił uwagę K. RAHNER, *Ku fundamentalnej interpretacji teologicznej Vaticanum II*, *ŻM* 30 (1980) 12, 65. Ten sam aspekt podkreślił M. D. CHENU, *Wypowiedź w ankiecie „Teologowie o Kościele współczesnym”*, tamże, 68; zob. także J. KAFEL, *Misterium paschalne* 273.
- ¹⁰ Dla przykładu: encyklika *Redemptor hominis* określa misterium paschalne Chrystusa jako krzyż, śmierć i zmartwychwstanie (nr 10), podobnie podaje encyklika *Dives in misericordia* (nr 7).

- BARTNIK Cz., Odkupienie, usprawiedliwienie i zbawienie, w: *Teologiczne rozumienie zbawienia*, Lublin 1979, 9-44; BŁAWAT A., Kontemplacja miłosierdzia Bożego w misterium paschale, *Communio* 1 (1981) 1-2, 98-109; CHARYTAŃSKI J., Pięćdziesiątnica paschalna, w: *Pascha nostrum. Wieczera Pańska w życiu wspólnoty wiernych*, Poznań 1966, 234-254; CZERWIK S., O tej księżce, w: BOUYER L., *Misterium paschalne*, Kraków 1973, I-XIX; GAJEK J., Eucharystia w badaniach teologicznych ks. J. Klingera, aspekt paschalny, *RTK* 26 (1979) 2, 85-97; GRANAT W., Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie, Lublin 1972-1974; GRZEŚKOWIAK J., Liturgia dziś, Katowice 1982; Małżeństwo a misterium Chrystusa, *AK* 77 (1985) 1-2, 190-206; Tajemnica Chrystusa i Kościoła w odnowionych znakach liturgii, *CT* 45 (1975) 2, 81-90; HANICH A., Paschalny charakter chrześcijańskiej śmierci, *RBL* 33 (1980) 3, 163-167; HRYNIEWICZ W., Liturgia a misterium paschalne, w: *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, 75-98; Ekumeniczne znaczenie teologii misterium paschalnego, *RTK* 20 (1973) 2, 103-121; Misterium paschalne w teologii chrześcijańskiej Wschodu, *W Drodze* 4 (1976) 18-28; Misterium zmartwychwstania Chrystusa w myśli prawosławnej, *RTK* 25 (1978) 1, 121-140; Wcielenie a misterium paschalne Chrystusa, *RTK* 26 (1979) 2, 53-66; Znaczenie patrystycznej idei przebóstwienia dla soteriologii chrześcijańskiej, *RTK* 27 (1980) 2, 19-34; Soteriologia paschalna. Próba interpretacji zbawienia w świetle kategorii paschalnych, *AK* 73 (1981) 167-182; Chrystus nasza Pascha, Lublin 1982; Eucharystia - sakrament paschalny, *AK* 75 (1983) 231-248; Diakonia Pneumatosa. Refleksje ekumeniczne nad ważnością i uznaniem sakramentu w perspektywie paschalnej, *AK* 77 (1985) 173-189; JANICKI J., Misterium paschalne, w: *Słownik teologiczny*, Katowice 1985, 316-318; KAFEL J., Misterium paschalne, *Katecheta* 18 (1974) 6, 271-273; KOSECKI B., *Intelligentia Misterii w posoborowej teologii liturgii*, *RBL* 24 (1971) 2, 109-123; KOZIEŁ K., Wpływ zbawczego misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa na świat materialny, w: *Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne*, Kraków 1975, 27-48; KRASIŃSKI J., Misterium Chrystusa w sakramentach, *Znak* 22 (1970) 1419-1427; Misterium paschalne, *Kronika Diecezji Sandomierskiej* 70 (1977) 267-273; 71 (1978) 31-39; KUDASIEWICZ J., Misteria paschalne, w: *Jezus Chrystus, historia i tajemnica*, Lublin 1982, 203-204; LEWANDOWSKI B., Msza święta jako tajemnica paschalna w nowych modlitwach eucharystycznych, *AK* 74 (1970) 261-271; LOSKA T., MOKRZYCKI B., Msza święta modlitwą Kościoła, w: *Pascha nostrum. Wieczera Pańska w życiu wspólnoty wiernych*, Poznań 1966, 46-80; ŁYDKA W., Sakramentalne uobecnienie Paschy Chrystusa, *ACr* 17 (1985) 303-310; MOKRZYCKI B., Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia, Warszawa 1983; MOYSA S., Msza święta zgromadzeniem słowa, w: *Pascha nostrum. Wieczera Pańska w życiu wspólnoty wiernych*, Poznań 1966, 21-46; NOSSOL A., Teologia bliższa życiu, Opole 1984; OZOROWSKI E., *Kościół*, Wrocław 1984; RYBICKI R., Paschalny charakter zakonnej konsekracji, *HD* 51 (1985) 15-27; SALIJ J., Tajemnica paschalna, w: *Katolicyzm A-Z*, Poznań 1982, 362-363; SŁOMKOWSKI A., Miłosierdzie Boże w paschalnym misterium Chrystusa, w: *Bo Jego miłosierdzie na wieki*, Poznań 1972, 165-177; Miłosierdzie Boże we wcieleniu i odkupieniu, w: *Ewangelia miłosierdzia*, Poznań 1970, 49-112; STEC J., Msza święta - misterium paschalne, *HD* 47 (1978) 125-129; SZAFRAŃSKI A. L., Paschalny, eschatologiczny i eklezyjalny charakter komunii świętej, *CT* 41 (1971) 1, 5-24; SZCZEGÓŁOWY PROGRAM nauczania i wychowania religijnego przez katechizację dla liceum i technikum, *Kronika Diecezji Włocławskiej* 54 (1971) 6-8, 165-190; SZYMUSIAK J., Wstęp, w: *Pascha nostrum. Wieczera Pańska w życiu wspólnoty wiernych*, Poznań 1966, 3-20; ŚWIERZAWSKI W., Dynamiczna „Pamiątka” Pana. Eucharystyczna anamneza Misterium Paschalnego i jego egzystencjalna dynamika, Kraków 1980; *Mysterium Christi. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Kraków 1975; WITTLIEB M., *Wieczera z duszpasterzem, Prezbiterium* 1 (1975) 9-13; WŁODARCZYK S., Misterium paschalne punktem kulminacyjnym historii zbawienia, *RBL* 37 (1984) 3, 247-255; ZIĘBA J., Paschalny aspekt śmierci, *Orędownik Diecezji Chełmińskiej* 29 (1978) 179-186; ZUBERBIER A., *Wierzę*, Paris 1983.